

JERZY MIGDAŁ

WIZYTACJE EUROPEJSKIEGO KOMITETU ZAPOBIEGANIA TORTUROM NA SŁOWACJI

Europejski Komitet do spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu¹ (dalej: KZT) został stworzony na mocy Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (dalej: konwencja przeciw torturom). Została ona podpisana 26 listopada 1987 r., a weszła w życie 1 lutego 1989 r.²

Konwencja ta doczekała się już omówienia w literaturze³.

¹ Ang. European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment — CPT.

² Zob. Z. Hołda, *Europejski Komitet Zapobiegania Torturom (z problematyki ochrony praw więźniów)*, w: *Prawa człowieka w Polsce po 1989 r.*, red. A. Rybczyńska, Lublin 2008.

³ Zob. B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 146 i n.; E. Bieńkowska, A. Kremplewski, *Zakaz tortur w prawie międzynarodowym*, w: *Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki*, red. A. Rzepliński, Legionowo 1994, s. 222 i n.; P. Hofmański, *Komentarz do Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu*, w: *Standardy prawne Rady Europy*, t. III: *Prawo karne*, red. E. Zielińska, Warszawa 1997, s. 150 i n.; J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2006, s. 62; J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Kraków 2008, s. 67 i n.; Z. Hołda, *Komitet Zapobiegania Torturom Rady Europy*, w: *Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*, red. E. Dynia, Cz.P. Kłak, Rzeszów 2005, s. 45 i n.; Z. Hołda, *Komitet zapobiegania torturom Rady Europy a standardy traktowania więźniów*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 639 i n.; Z. Hołda, *Europejski Komitet Zapobiegania Torturom*, w: *Iure et Facto. Księga jubileuszowa ofiarowana Doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków 2006, s. 277 i n.;

Warto podkreślić, że stronami konwencji są obecnie wszystkie państwa należące do Rady Europy.

W preambule konwencji nawiązuje do art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPC) i podkreśla, że mechanizm w niej ustanowiony odnosi się do osób, które twierdzą, że już padły ofiarą pogwałcenia tego artykułu, zaś następnie wyraża przekonanie, że „ochrona osób pozbawionych wolności przed torturami oraz nieludzkim lub poniżającym traktowaniem albo karaniem może być wzmocniona środkami pozasądowymi o charakterze prewencyjnym, opartym na wizytacjach”.

Przepis art. 3 EKPC stanowi, że „nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”. Jest to jeden z najkrótszych, a zarazem jeden z najważniejszych przepisów tej konwencji.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) na tle przepisu art. 3 EKPC jest szczególnie bogate⁴.

Zbudowany na działalności Komitetu mechanizm prewencyjny ma niewątpliwie charakter pomocniczy wobec mechanizmu sądowego, opartego na EKPC i orzecznictwie ETPC. Nie ulega jednak wątpliwości, że taka rozbudowa europejskiego systemu ochrony praw człowieka, prowadzona głównie w ramach Rady Europy, okazuje się ciągle potrzebna.

Dotyczy to w szczególności osób pozbawionych wolności. Trzeba pamiętać, że osoby pozbawione wolności są z natury rzeczy narażone na złe traktowanie przez funkcjonariuszy państwa. Z reguły zaś więźniowie nie mają poparcia ze strony społeczeństwa. Tak więc wymagają oni istnienia szczególnych mechanizmów, chroniących przed naruszaniem ich praw⁵.

O powołaniu Europejskiego Komitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, który przy po-

Z. Hołda, *Wizytacje w Polsce Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom*, w: *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 357 i n.; B. Stąńdo-Kawecka, *Ochrona osób pozbawionych wolności w świetle Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1995, nr 9.

⁴ Zob. M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2006, s. 102 i n.; B. Stąńdo-Kawecka, *Prawa osób pozbawionych wolności w świetle orzeczenia organów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 1998, s. 23–47; *Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane zagadnienia. Raport z działalności programu Grupa Polska*, red. A. Rzepliński, K. Wilamowski, Warszawa 2006, s. 143–163.

⁵ Zob. Z. Hołda, *Publiczne oświadczenia Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 60.

mocy wizytacji ma „badać sposoby traktowania osób pozbawionych wolności, mając na względzie wzmocnienie, jeśli zajdzie potrzeba, ochrony tych osób przed torturami oraz przed niehumanicznym lub poniżającym traktowaniem albo karaniem”, mówi art. 1 konwencji przeciw torturom.

KZT jest uprawniony do wizytacji w każdym, podlegającym jurysdykcji państwa strony miejscu, „gdzie ludzie są pozbawieni wolności przez władze publiczne” (art. 2 konwencji przeciw torturom). Obejmuje to wszelkiego typu więzienia, areszty, zakłady dla nieletnich, szpitale psychiatryczne, domy pomocy społecznej, izby wytrzeźwień itp. Mogą to być zakłady publiczne, ale także zakłady niepubliczne; istota rzeczy polega na tym, że umieszczeni w nich ludzie mają być pozbawieni wolności „przez władze publiczne”⁶.

Podstawową formą działalności KZT są wizytacje okresowe; oprócz nich „Komitet może organizować inne wizytacje, gdy uzna je za konieczne w określonych warunkach” (art. 7 ust. 1 konwencji przeciw torturom). W praktyce KZT te „inne wizytacje” to wizytacje *ad hoc*. Badanie skarg indywidualnych nie jest zadaniem KZT. Jednak informacje pochodzące od jednostek czy grup osób lub ich organizacji mogą służyć jako podstawa do oceny, czy na przykład konieczna jest w danym kraju czy wręcz w danym zakładzie wizytacja *ad hoc*, lub też mogą pomóc w planowaniu i przeprowadzaniu wizytacji okresowych.

Jednym z krajów wizytowanych przez KZT była Słowacja — kraj bliski nam kulturowo, którego historia warunkowana położeniem geopolitycznym jest zbliżona do naszej. Słowacja wchodząc w skład różnych organizmów państwowych przez wiele lat pozbawiona była samodzielnego bytu państwowego, doświadczyła następnie tragedii II wojny światowej i dziesięcioleci funkcjonowania reżimu komunistycznego. Ostatnio uczy się funkcjonować w warunkach państwa demokratycznego. Wszystko to implikuje zaszłości w mentalności ludzkiej, także w zakresie podejścia do praw człowieka. Podobnie słowacki system prawny, oparty w swej historii o zbliżone podstawy, przechodził przeróżne przeobrażenia, a aktualnie jest dostosowywany do standardów europejskich. Tym samym są to zagadnienia, którymi warto się interesować w celu konfrontacji i poszukiwania nowych rozwiązań.

Na Słowacji wizytacje okresowe KZT odbyły się dotąd trzy razy, nie było natomiast wizytacji *ad hoc*.

⁶ Zob. Z. Hołda, *Europejski Komitet Zapobiegania Torturom (z problematyki instytucji kontrolnych w obszarze Rady Europy)*, „Annales UMCS” Sec. K (Politologia), vol. XV, Lublin 2008.

Pierwsza wizytacja miała miejsce w dniach od 25 czerwca do 7 lipca 1995 r. — delegacja KZT przebywając na Słowacji odwiedziła ogółem:

- 4 jednostki policji,
- 1 ośrodek dla osób ubiegających się o azyl,
- 2 więzienia,
- 1 ośrodek diagnostyczny dla nieletnich,
- 1 dom poprawczy.

Druga wizytacja miała miejsce w dniach 9–18 października 2000 r. Delegacja KZT odwiedziła wówczas:

- 8 jednostek policji,
- 2 więzienia,
- 2 domy opieki społecznej (1 dla upośledzonych dzieci i dorosłych i 1 dla upośledzonych kobiet).

Wreszcie trzecia wizytacja miała miejsce w 2005 r. Delegacja KZT przeprowadziła ją w dniach od 22 lutego do 3 marca. Wizytacja ta objęła:

- 7 jednostek policji,
- 3 więzienia,
- 2 zakłady psychiatryczne,
- 1 dom opieki społecznej dla kobiet upośledzonych.

Na życzenie słowackiego rządu sprawozdania ze wszystkich trzech wizytacji zostały opublikowane przez KZT wraz z odpowiedziami rządu.

Najogólniej wyniki tych wizytacji można uznać za pozytywne. KZT stwierdził, że w zasadzie osoby pozbawione wolności są na Słowacji traktowane poprawnie.

Gdy jednak przejdziemy do szczegółowych ustaleń, to trzeba odnotować, że KZT dostrzegł wiele słabych punktów tak formalnoprawnych, jak i w praktycznym działaniu słowackiego systemu placówek, w których przebywają osoby pozbawione wolności przez władze publiczne.

W sprawozdaniach ogólnych ze swojej działalności KZT niejednokrotnie podkreślał, że już samo przeludnienie więzień może osiągnąć taki poziom, który jest równoznaczny z nieludzkim lub poniżającym traktowaniem. Niepokojąca jest zwłaszcza taka sytuacja, kiedy w obrębie tego samego więzienia występuje kumulacja trzech czynników: przeludnienia, braku odpowiedniego dostępu do urządzeń sanitarnych i ubożego poziomu zajęć dla osadzonych⁷. Zjawiska te występują na Słowacji. KZT podkreślał między innymi także brak zmian w surowym i restrykcyjnym podejściu do romskiej mniejszości narodowej oraz przestępców „niebezpiecznych”. Także

⁷ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *op. cit.*, s. 96.

pewne nieludzkie metody postępowania z osobami pozbawionymi wolności nie ulegają zmianie, mimo krytycznych uwag KZT. Dotyczy to przykładowo stosowania tzw. łóżek-klatek wobec pensjonariuszy placówek leczenia psychiatrycznego, czy powszechnego wielogodzinnego przykuwania kajdankami zatrzymanych osób do kaloryferów, biurków czy specjalnie w tym celu montowanych metalowych obręczy na ścianach, nie mówiąc o biciu czy innych formach znęcania się. Celem bliższego poznania tej problematyki warto przytoczyć bardziej szczegółowe relacje KZT z tych wizytacji.

PODSUMOWANIE ORAZ WNIOSKI Z WIZYTACJI W 1995 R.

Instytucje znajdujące się pod nadzorem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

W trakcie wizytacji, delegacja KZT zebrała informacje w sprawie licznych zarzutów dotyczących fizycznego znęcania się funkcjonariuszy policji nad osobami podejrzanymi o dokonanie przestępstwa. Większość tych zarzutów związana była zarówno z okresem oczekiwania na przesłuchanie, jak i z okresem tuż po nim następującym.

Z drugiej strony, delegacja zebrała informacje o nielicznych zarzutach złego traktowania przez oficerów śledczych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ponadto należy zauważyć, iż ani jeden zarzut o złe traktowanie nie został złożony na funkcjonariuszy policji z aresztu policyjnego w Komendzie Miejskiej Policji w Bratysławie.

Zebrane zarzuty wszystkich osób, które twierdziły, że takie traktowanie miało miejsce, były spójne co do formy fizycznego znęcania się. W większości przypadków osoby takie skarżyły się, że były bite pałkami policyjnymi lub uderzane drewnianymi kijami czy innymi metalowymi przedmiotami, kopani, bici pięściami lub bici po twarzy; podczas takiego maltretowania ich przeguby miały być skute kajdankami na plecach. Pewna liczba osób twierdziła, że byli przykuwani do kaloryferów i pozostawiani tak przez kilka godzin, w powykręcanej pozycji przyprawiającej o ból, a także zmuszani do pozostania w jednej pozycji bez ruchu. Dwa najpoważniejsze oskarżenia, jakie zostały złożone, dotyczyły ciosów po wewnętrznej stronie stóp oraz pogryzienia osoby skutej kajdankami przez psa policyjnego, który został celowo spuszczone ze smyczy.

W związku z licznymi wyżej wymienionymi zarzutami, delegacja KZT zebrała dowody sporządzone przez komisję lekarską, które potwierdzały

zarzuty. Warto również zaznaczyć, że zebrano przypadki 40 osób, które pokazały ślady urazów fizycznych z pierwszej połowy 1995 r., jakich doznały od funkcjonariuszy policji w czasie aresztowania, podczas pobytu w areszcie śledczym lub w trakcie wstępnego przesłuchania.

Z informacji przekazanych do dyspozycji delegacji KZT wynika, że osoby podejrzane o przestępstwo kryminalne na Słowacji, narażone są na poważne zagrożenia w związku ze złym traktowaniem przez funkcjonariuszy policji, w czasie oczekiwania na przesłuchanie oraz podczas pierwszych godzin pobytu w areszcie, oraz że są takie przypadki, gdzie osoby takie mogą być przedmiotem znęcania się fizycznego.

KZT zalecił zwrócenie szczególnej uwagi na edukację i profesjonalne przeszkolenie funkcjonariuszy policji na wszystkich szczeblach, w związku z zagwarantowaniem praw człowieka. Taka edukacja i szkolenie stanowią najważniejszy element strategii postępowania prewencyjnego wobec złego traktowania aresztowanych.

KZT zwrócił również uwagę, aby starsi rangą oficerowie policji wyraźnie instruowali niższych rangą funkcjonariuszy policji, iż złe traktowanie zatrzymanych osób nie będzie tolerowane, a sprawcy będą surowo karani. Jeżeli zaś chodzi o okres oczekiwania na przesłuchanie, polecono, aby funkcjonariusze policji zostali poinstruowani, iż nie należy używać większej siły niż jest to konieczne i gdy aresztowana osoba znajdzie się już pod kontrolą, nie ma żadnego uzasadnienia dla jej bicia.

Dalej KZT zalecił lepsze uświadomienie osób pozbawionych wolności o formalnych sposobach zapobiegania ich złego traktowania.

Według opinii członków KZT, prawo osoby aresztowanej do poinformowania członka rodziny lub osoby trzeciej, którą sami wybiorą, powinno być wyraźnie zagwarantowane od pierwszego momentu pozbawienia jej wolności. Dlatego też KZT zalecił, aby klauzule zawarte w § 5 pkt 19 ustawy o siłach policyjnych były respektowane w praktyce i wszelkie powiadomienia o zatrzymaniu, o jakie poprosi osoba pozbawiona wolności, zostały niezwłocznie zrealizowane. Ponadto, jakiegokolwiek wyjątkowe sytuacje, nie pozwalające na stosowanie tego prawa, powinny być ściśle określone prawem i ograniczone czasowo.

KZT zalecił również, aby osoby pozbawione wolności przez policję miały zapewniony dostęp do adwokata od pierwszej chwili pozbawienia wolności (a nie od chwili, gdy taka osoba zostanie postawiona przed oficerem śledczym). W rzeczywistości, osoby takie są najbardziej narażone na ryzyko zastraszania i złego traktowania tuż po aresztowaniu.

Jeżeli chodzi o prawo do opieki medycznej, KZT zalecił, aby osoby pozbawione wolności przez funkcjonariuszy policji miały zagwarantowane takie prawo (włączając w to, jeżeli sobie tego życzą, prawo dostępu do lekarza, którego sami wskażą). Stosowne przepisy powinny określić możliwość przeprowadzenia wszystkich badań lekarskich poza zasięgiem słuchu funkcjonariuszy policji — i o ile lekarz nie zażyczy sobie inaczej — poza wzrokiem funkcjonariuszy policji, a wyniki wszystkich badań, jak i wszelkie oświadczenia zatrzymanego i diagnozy lekarskie, powinny być formalnie rejestrowane przez lekarza i udostępnione osobie zatrzymanej i jej adwokatowi.

Inne środki zaproponowane przez KZT z zakresu formalnej ochrony przed złym traktowaniem osób pozbawionych wolności przez policję, obejmują systematyczne informowanie takich osób o ich prawach, włączając w to informacje o kodeksie postępowania w przypadku przesłuchań oraz ustalenie prostego i zrozumiałego protokołu aresztowania, przedstawionego każdej zatrzymanej osobie.

KZT nie miał większych zastrzeżeń co do warunków przetrzymywania podejrzanych osób, pozbawionych wolności w Miejskim Komisariacie Policji w Bratysławie.

Jednakże KZT wyraził swoje ogromne zaniepokojenie praktykami przetrzymywania w komisariacie przez okres do 30 dni osób zatrzymanych zgodnie z ustawą nr 73/1995 dotyczącą pobytu obcokrajowców na terenie Słowacji. Warunki pobytowe oraz surowy rygor stosowany w tymczasowym areszcie są nieodpowiednie dla przedłużonego okresu zatrzymania. KZT zalecał zagwarantowanie takim osobom codziennej gimnastyki na wolnym powietrzu oraz regularnej dostawy stosownych materiałów do czytania. Ponadto KZT poruszył problem możliwości stworzenia przez władze słowackie specjalnych ośrodków dla osób zatrzymanych zgodnie z ustawą nr 73/1995.

Warunki pobytowe zatrzymanych w celach w lokalnych komisariatach policji, wizytowanych przez delegację KZT, ogólnie były do zaakceptowania dla okresu aresztowania nie dłuższego niż kilka godzin. Jednak KZT zalecał, w momencie wystąpienia konieczności przetrzymania osoby zatrzymanej przez noc, zapewnienie jej materaca i czystych koców.

KZT ostro potępił przykuwanie kajdankami zatrzymanych osób do kaloryferów. Ponadto KZT podkreślił fakt, iż jest nie do przyjęcia, aby osoby zatrzymane były skute kajdankami i wystawione na widok publiczny innych osób przychodzących na posterunek oraz zmuszane do stania przez bardzo długi czas.

Delegacja KZT nie usłyszała żadnych zarzutów, ani nie znalazła żadnych dowodów na złe traktowanie osób przebywających w ośrodku dla azylantów w Adamov-Gbely. Odniosła także pozytywne wrażenie dotyczące relacji między pracownikami a azylantami.

Warunki pobytowe w ośrodku były ogólnie do zaakceptowania, a zaznaczono iż ulegną poprawie w chwili ukończenia remontu budynku, który w czasie wizytacji jeszcze trwał. Jednak w świetle pewnych zarzutów zebranych przez KZT, podkreślono konieczność stworzenia oddzielnego pomieszczenia dla kobiet, chyba że wyrażą one zgodę na umieszczenie w pomieszczeniu wspólnie z osobami, z którymi związane są emocjonalnie lub kulturowo. Zalecono również zagwarantowanie osobom poszukującym azylu by były umieszczane oddzielnie od pozostałych osób przebywających w ośrodku.

Ponadto KZT zaproponował zastosowanie pewnych środków, dotyczących surowego rygoru wobec azylantów przechodzących kwarantannę, oraz zapewnienia azylantom opieki medycznej i dostępu do informacji. Zwłaszcza w przypadku zapewnienia dostępu do informacji KZT zwrócił szczególną uwagę na konieczność przetłumaczenia azylantom na stosowny język wewnętrznych zasad obowiązujących w ośrodku i dostarczenia ich zaraz na początku ich pobytu w ośrodku.

Instytucje znajdujące się pod nadzorem Ministerstwa Sprawiedliwości

Delegacja KZT nie zebrała żadnych dowodów na torturowanie więźniów w dwóch wizytowanych więzieniach (Bratysława i Leopoldov) ani też nie usłyszała żadnych zarzutów o takie traktowanie w innych więzieniach na Słowacji. Ponadto, w przeciwieństwie do policji, zarzuty w sprawie fizycznego znęcania się nad więźniami przez pracowników więzienia były nieliczne. Kilka zarzutów o złe traktowanie zostało złożonych w więzieniu w Leopoldovie; odnosiły się one do zbyt impulsywnych i zbyt surowych reakcji, takich jak uderzenie w twarz i zadanie ciosów pałką, zwłaszcza podczas zaprowadzania więźnia do celi lub oddziału 7B. Delegacja zebrała jednak informacje na temat licznych zarzutów dotyczących prowokacyjnego nastawienia oraz wywierania na więźniach psychologicznej presji przez pracowników więzienia w Leopoldovie. Według własnych obserwacji delegacji, atmosfera panująca w więzieniu była bardzo napięta. Ogromny nacisk kładziony był na bezpieczeństwo i surową dyscyplinę, co miało ogromny wpływ na relacje między personelem więziennym a więźniami.

Najlepszym zabezpieczeniem przed złym traktowaniem jest właściwie dobrany i przeszkolony personel więzienny wyższego szczebla, który wie jak wykorzystać właściwe nastawienie w relacjach z więźniami. Dlatego KZT zaproponował przeprowadzenie intensywnego szkolenia funkcjonariuszy więziennych, zarówno początkujących, jak i tych, którzy już są w służbie więziennej. W trakcie takiego szkolenia znaczną uwagę należy zwrócić na zdobywanie i rozwijanie umiejętności komunikacji interpersonalnych. Budowanie pozytywnych relacji z więźniami należy postrzegać jako główną cechę powołania zawodowego funkcjonariusza więziennego. Dobre relacje między pracownikami więzienia a więźniami nie tylko zmniejszają ryzyko złego traktowania, ale także wzmacniają kontrolę i bezpieczeństwo.

W czasie wizytacji warunki odbywania kary pozbawienia wolności w więzieniu bratysławskim pozostawiały wiele do życzenia. Więźniowie odbywający kary większość czasu spędzali w zamkniętych, przeludnionych celach, bez możliwości realizowania jakiegokolwiek formy aktywności, lub przeprowadzenia właściwych ćwiczeń na wolnym powietrzu. Poziom życia był bardzo ubogi. Należy jednak nadmienić, że zarówno cele, jak i wyposażenie były czyste i ogólnie zadbane.

KZT zalecił, między innymi, podjęcie natychmiastowych kroków w celu doprowadzenia poziomu życia więźniów do standardów zgodnych z formalnymi wymogami więziennymi, zagwarantowanie wszystkim więźniom codziennych, przynajmniej jednogodzinnych ćwiczeń na wolnym powietrzu, a także zbadanie wszelkich możliwych środków, mogących poprawić sytuację co do różnorodności form aktywności, proponowanych więźniom w bratysławskim więzieniu.

Podobnie jak w więzieniu w Bratysławie, więzienie w Leopoldovie zapewniało więźniom jedynie bardzo ograniczoną przestrzeń życiową, a znajdująca się tam liczba łóżek wskazywała na poważne przeludnienie cel. Ponadto więzienie sprawiało wrażenie kompletnej ruiny, chociaż całe otoczenie utrzymywane było w odpowiedniej czystości. Delegacja KZT zaleciła poprawę warunków pobytowych w więzieniu w Leopoldovie. Zwłaszcza zwróciła uwagę na fakt, aby nie przekraczać oficjalnych norm ilościowych, jeżeli chodzi o liczbę więźniów w celach oraz nakazała podjąć kroki zmierzające do zredukowania tych liczb. Położono również nacisk na uznanie za priorytet zakończenie prac remontowych więzienia.

Co do programu odnoszącego się do różnych form aktywności więźniów, w więzieniu w Leopoldovie mniej niż połowa więźniów zdolnych do pracy posiadało pracę, a szkolenia tak ogólnorozwojowe, jak i zawodowe były nawet na jeszcze bardziej ograniczonym poziomie. Większość więź-

niów spędzała czas w celach, nie mając żadnych bodźców stymulujących ich ewentualne zainteresowania. Sytuacja ta była niepokojąca w świetle faktu, że więzienie w Leopoldovie jest przeznaczone dla więźniów odbywających długoletnie kary pozbawienia wolności.

W przeciwieństwie do więzienia w Bratysławie, zagwarantowane było tu odbycie jednej godziny dziennie ćwiczeń na wolnym powietrzu, jednak miejsce do przeprowadzania tych ćwiczeń nie było odpowiednie ani pod względem wielkości, ani odpowiedniego przystosowania.

Delegacja KZT wystąpiła ze stosownymi zaleceniami w tej sprawie.

KZT zwrócił szczególną uwagę na sytuację zaobserwowaną w oddziale 7B budynku VII w więzieniu w Leopoldovie, w którym znajdowało się dziewiętnastu więźniów odseparowanych od reszty, ze względu na ich zachowanie i nastawienie. Cele więzienne tych więźniów były źle utrzymane, a niektóre brudne i cuchnące. Ponadto, surowy rygor więzienny stosowany wobec tych więźniów był bardzo restrykcyjny i bazował wyłącznie na kontroli. Pozostawali oni zamknięci i bezczynni w swoich celach przez cały dzień, poza jedną godziną dziennie przeznaczoną na ćwiczenia na wolnym powietrzu, które odbywały się w warunkach nawet gorszych, niż te oferowane pozostałym więźniom. KZT zalecił podjęcie natychmiastowych kroków w celu poprawy tej sytuacji, zwłaszcza zaś dotyczących zabezpieczenia właściwych form aktywności tym więźniom, umożliwiających ich ponowne dostosowanie się do odbywania kary pozbawienia wolności w zwykłym więzieniu.

Warunki odbywania kary pozbawienia wolności w oddziale 7B były o tyle trudniejsze, iż w celach tych przebywali więźniowie cierpiący na dolegliwości psychiatryczne, którzy dzielili cele z pozostałymi więźniami. Niektórzy z takich więźniów pilnie wymagali specjalnego nadzoru, a nawet leczenia w szpitalu psychiatrycznym, zaś kondycja psychiczna ich wszystkich mogła być tylko pogorszona warunkami jakie panowały w oddziale 7B. KZT oczekiwał konstruktywnych propozycji ze strony władz słowackich, stanowiących odpowiedź na obserwacje delegacji w tej sprawie, złożone do końca tej wizyty, w związku z utworzeniem grupy operacyjnej wyszkolonej medycznie w więzieniu w Leopoldovie.

Opieka medyczna w obu wizytowanych więzieniach była ogólnie odpowiednia: tak w zakresie wyposażenia w sprzęt medyczny, jak i personelu medycznego. Jednak KZT zalecił wypełnienie wolnego etatu lekarskiego w więzieniu w Bratysławie oraz poprawienie opieki psychiatryczno-psychologicznej. Ogólnie KZT zalecił, aby opieka medyczna w więzieniu została zorganizowana w taki sposób, by uzyskanie konsultacji lekarskiej nie zabierał zbyt dużo czasu oraz aby na miejscu była osoba z kwalifikacjami

do udzielania pierwszej pomocy, najlepiej ktoś posiadający kwalifikacje pielęgniarskie, włączając w to również dyżury całonocne i weekendowe.

Raport KZT zwrócił również uwagę na inne problemy związane z opieką medyczną w więzieniu, takie jak badanie lekarskie w momencie przyjęcia do więzienia, zachowanie tajemnicy lekarskiej oraz zwalczanie przenoszenia chorób zakaźnych. Szczególnie co do pierwszej sprawy, KZT z zadowoleniem zauważył, że wszelkie przejawy przemocy w trakcie przyjmowania więźniów do więzienia są dokładnie notowane.

KZT zaproponował kilka zaleceń oraz spostrzeżeń w związku z różnymi problemami będącymi w zakresie kompetencji KZT (kontakt ze światem zewnętrznym, dyscyplina oraz zamykanie w karczerze; zażalenia i procedury kontrolne, proceduralna ochrona dla więźniów uznanych za niezdolnych do odbywania kary pozbawienia wolności w więzieniach o zwykłym rygorze; więźniowie z innych krajów). Spośród nich, na uwagę zasługują: zalecenie dotyczące prawa do wizyt, zarówno więźniów dorosłych, jak i młodocianych, w więzieniu w Bratysławie oraz, jeżeli to konieczne, w innych słowackich więzieniach, które to wizyty powinny być przedłużone; zalecenia dotyczące więźniów umieszczonych w celach karnych, którym należy zapewnić materace w ciągu nocy, a także należy im dostarczyć materiały do czytania; zalecenia dotyczące więźniów oddzielonych od pozostałych odbywających karę pozbawienia wolności, ze względu na ich zagrożenie dla otoczenia, aby zapewnić im stosowne formy aktywności oraz zagwarantować im odpowiedni kontakt z otoczeniem.

Instytucje znajdujące się pod nadzorem Ministerstwa Edukacji

Delegacja KZT nie zebrała żadnych informacji na temat zarzutów dotyczących torturowania lub innych form celowego złego traktowania młodocianych przez personel dwóch wizytowanych ośrodków (Ośrodek Diagnostyczny dla Młodocianych w Zahorskiej Bystricy oraz Zakład Poprawczy w Hlohovcu), nie znaleziono też żadnych dowodów takiego traktowania w trakcie wizytowania tych ośrodków. KZT podkreślił, że delegacja była pod wrażeniem panujących tam relacji między pracownikami ośrodków a przebywającymi w obu wizytowanych ośrodkach młodocianymi.

Delegacja KZT odniosła również pozytywne wrażenie co do warunków pobytowych oraz programu oferowanych młodym ludziom form aktywności w obu wizytowanych ośrodkach, jednak zachęcono władze słowackie do zaproponowania młodym ludziom szerszych działań z zakresu życia kulturalnego i innych form aktywności edukacyjnej.

KZT zalecił stosowne postępowanie w sprawie sankcji dyscyplinarnych w postaci pobytu w izolacie. Izolatki w Diagnostycznym Ośrodku w Zahorskiej Bystricy były zbyt małe. Ponadto, wszyscy młodzi ludzie umieszczani w takich izolatkach powinni mieć zagwarantowane materiały do czytania oraz co najmniej jedną godzinę ćwiczeń dziennie na wolnym powietrzu.

Opieka medyczna w obu ośrodkach może być uznana za wystarczającą. Jednak KZT zalecił zatrudnienie osoby wykwalifikowanej w udzielaniu pierwszej pomocy, najlepiej posiadającej kwalifikacje pielęgniarstwa, która przebywałaby na terenie ośrodka, w obu instytucjach, w ciągu nocy oraz podczas weekendów. Ponadto, konieczna jest lepsza opieka psychiatryczno-psychologiczna w Zakładzie Poprawczym w Hlohovcu.

PODSUMOWANIE ORAZ WNIOSKI Z WIZYTACI W 2000 R.

Placówki policyjne

W świetle informacji zebranych podczas drugiej okresowej inspekcji, delegacja KZT wyraził pewne zaniepokojenie związane z traktowaniem osób zatrzymanych przez policję w Republice Słowacji.

Delegacja zebrała informacje na temat zarzutów związanych ze złym traktowaniem osób podejrzanych o czyny przestępcze przez funkcjonariuszy policji. Wiele z tych zarzutów dotyczyło brutalnego traktowania w chwili aresztowania lub tuż po aresztowaniu, ale większa część zarzutów odnosiła się do złego traktowania podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy policji, a zwłaszcza podczas przesłuchiwanie przez funkcjonariuszy policji kryminalnej. Główne formy domniemanego złego traktowania zatrzymanych, to przemoc fizyczna (kopanie oraz ciosy zadawanie pięścią, pałkami i innymi przedmiotami). Kilka zarzutów odnosiło się do okrutnych form przemocy fizycznej, takich jak silne pobicie lub pogryzienie przez psy policyjne.

Kontrola raportów przeprowadzona w więzieniach objętych inspekcją ujawniła, że po zamknięciu w więzieniu, wiele osób — w tym większość osób, z którymi delegacja przeprowadzała rozmowę — skarżyło się na złe traktowanie przez funkcjonariuszy policji; pokazywali oni obrażenia, które potwierdzały zarzuty złego traktowania przez funkcjonariuszy. Rosnąca liczba takich przypadków wzbudziła niepokój władz.

Zaznaczono, iż należy podjąć zdecydowane działania, aby zapobiec złemu traktowaniu przez funkcjonariuszy policji osób pozbawionych wolności. Funkcjonariusze policji muszą być stanowczo upominani i instruowani, że

złe traktowanie osób pozbawionych wolności jest niedopuszczalne oraz że wszelkie nadużywanie siły podczas aresztowania zatrzymanych osób jest surowo zabronione. Delegacja KZT podkreśliła również konieczność przeprowadzania ostrej selekcji kandydatów na funkcjonariuszy policji podczas rekrutacji oraz zapewnienie stosownego, profesjonalnego szkolenia w tym zakresie. Istnieje przekonanie, że najlepszą gwarancją uniknięcia złego traktowania zatrzymanych, jest jego zdecydowane odrzucenie przez samych funkcjonariuszy. W związku z tym KZT zasugerował, aby władze słowackie wprowadził pojęcie praw człowieka do programu praktycznego szkolenia funkcjonariuszy, w sytuacjach o wysokim stopniu ryzyka, takich jak aresztowanie i przesłuchiwanie podejrzanych.

Ponadto KZT zaznaczył, że funkcjonariusze zdecydowanie nie powinni nosić kominiarek podczas wykonywania obowiązków służbowych, między innymi dlatego, że utrudnia to wskazanie winnego, w momencie powstania zarzutów o złe zachowanie; jedynie w bardzo wyjątkowych sytuacjach ukrycie twarzy przez funkcjonariuszy policji może być usprawiedliwione. Władze słowackie powinny poddać surowej ocenie takie praktyki, jak i okoliczności oraz sposób wykorzystywania psów policyjnych w trakcie przeprowadzania aresztowań.

Następnym sposobem zapobiegania złemu traktowaniu jest dokładne przeanalizowanie przez kompetentne osoby wszystkich skarg na takie złe traktowanie, jakie zostały przedstawione. W obliczu zebranych informacji podczas inspekcji, delegacja KZT zaleciła, aby wszelkie procedury stosowane przez Służby Kontroli i Inspekcji Policji w Republice Słowacji, odnoszące się do zarzutów o złe traktowanie, zostały dokładnie zbadane. Ponadto, jeżeli kompetentna władza (np. śledczy, oskarżyciel publiczny lub sędzia) rozpatruje skargę o złe traktowanie lub też ma podstawy sądzić, że osoba która stawiała się przed sądem mogła być ofiarą takiego złego traktowania, powinna w takim wypadku natychmiast wnioskować o przeprowadzenie ekspertyzy przez zakład medycyny sądowej osoby, której to dotyczy.

Delegacja KZT nie podzieliła opinii władz słowackich w sprawie rozwiązań, zastosowanych w wyniku inspekcji przeprowadzonej przez delegację na Słowacji w 1995 r., dotyczących formalnych środków przeciwdziałających złemu traktowaniu osób zatrzymanych przez policję. W szczególności dotyczy to w większości wypadków sytuacji, takich jak zawiadomienie o aresztowaniu oraz dostęp do pomocy prawnej, które nadal były niezadowolające; takie prawo powinno być powszechnie respektowane od samego początku aresztowania, a nie tylko gdy aresztant jest formalnie przesłuchiwany przez oficera śledczego. Dalej delegacja zaproponowała wprowadzenie poprawek

do obowiązujących przepisów prawnych, co do zapewnienia osobom, które są przetrzymywane przez policję, prawnie zagwarantowanego dostępu do opieki medycznej.

Delegacja KZT przedstawiła również inne propozycje oraz powtórzyła te wcześniej sformułowane, dotyczące przeciwdziałania złemu traktowaniu, takie jak, między innymi, informowanie o prawach czy sporządzenie kodeksu postępowania podczas przesłuchań oraz prowadzenia rejestru aresztowań.

Podobnie jak to miało miejsce w 1995 r., większość cel kontrolowanych w ramach inspekcji na komisariatach policji była odpowiedniej wielkości dla dopuszczalnej liczby zatrzymanych, były czyste, posiadały wystarczające oświetlenie i wentylację. Ponadto władze słowackie planowały do końca roku 2001 dostosować warunki dla osób zatrzymanych w aresztach policyjnych do standardów określonych stosowną ustawą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; standardy te odpowiadają kryteriom zalecanym przez KZT. Jednakże warunki przetrzymywania podejrzanych o dokonanie przestępstwa, którzy jeszcze nie zostali przekazani przez oficera śledczego do dalszego postępowania, zanim zostaną postawieni przed sąd, nie były zadowalające; takie osoby przetrzymywane były godzinami, niejednokrotnie przez całą noc, na korytarzach lub w biurach, często przykuci kajdankami do mebli.

Zatrzymani imigranci nadal przetrzymywani byli w celach na komisariatach policji. Delegacja KZT zaleciła, aby władze słowackie podjęły natychmiastowe działania w kierunku zapewnienia transferu imigrantów, bez niepotrzebnego opóźniania, do stosownych ośrodków imigracyjnych.

Delegacja dokonała inspekcji jednego z ośrodków dla imigrantów w miejscowości Medvedov, w którym nie złożono żadnych zarzutów o złe traktowanie. Warunki w ośrodku spełniały ogólne wymogi określone przez KZT, jeżeli chodzi o warunki bytowe przetrzymywanych osób, znajdujących się tam zgodnie z prawem obowiązującym dla obcokrajowców. Ponadto opieka medyczna była na dobrym poziomie. Największym zaobserwowanym przez delegację KZT problemem, był brak jakichkolwiek zajęć dla przetrzymywanych obcokrajowców. Delegacja zaleciła podjęcie przez władze słowackie jak najszybszych działań, celem poprawienia tej sytuacji.

Więzienie

Delegacja została poinformowana o kilku przypadkach złego traktowania więźniów przez personel więzienny w więzieniu w Bratysławie. Przypadki te dotyczyły brutalnego traktowania, zadawania ciosów i szarpania za

włosy, głównie w trakcie przeszukiwania cel, dokonywanego przez zamaskowanych funkcjonariuszy, należących do specjalnej jednostki interwencyjnej, działającej przy więzieniu. Jeżeli chodzi o więzienie w Koszycach, od początku 2000 r. zanotowano trzy skargi dotyczące złego traktowania, złożone na personel więzienny, dotyczące rewizji osobistej, z penetracją otworów w ciele i okrutnego traktowania; oraz zanotowano jeden przypadek stosowania przymusu bezpośredniego, gdzie więzień został uderzony w twarz przez funkcjonariusza.

KZT zalecił, aby funkcjonariusze więzienni byli w takich przypadkach instruowani jak należy używać siły, by kontrolować agresywnych i/lub niekarnych więźniów; użyta siła nie może jednak przekraczać granic konieczności, a gdy więźniowie zostaną przywołani do porządku, żadne dalsze ich bicie nie będzie usprawiedliwione. Delegacja wezwała również do natychmiastowego zaprzestania stosowania praktyk przeszukiwania cel przez zamaskowanych funkcjonariuszy więziennych.

Delegacja KZT wyraziła ponadto swoje zaniepokojenie sposobem rozpatrywania skarg złożonych przez więźniów, jaki w praktyce był stosowany. Delegacja zaproponowała zrewidowanie dotychczasowych procedur, mając na uwadze zapewnienie niezależności, bezstronności oraz gruntownej analizy skarg.

Delegacja KZT z zadowoleniem zauważyła pozytywne działania w kierunku szkolenia funkcjonariuszy więziennych i zaleciła, by je kontynuować oraz by szkoleniami tymi objąć funkcjonariuszy będących już w służbie. Budowanie pozytywnych relacji z więźniami należy postrzegać jako główną cechę powołania zawodowego funkcjonariusza więziennego.

Budynki więzienne w Bratysławie i Koszycach były w stanie zabezpieczyć odpowiednie warunki bytowe przebywającym w nich więźniom. Cele w obu więzieniach były dostatecznie oświetlone światłem naturalnym oraz z dobrą wentylacją, były również wyposażone w światło sztuczne i ogrzewanie oraz podstawowe meble; były czyste i w miarę odremontowane. Jednakże przeludnienie nadal było powszechnym problemem w więzieniu w Bratysławie, zwłaszcza jeżeli chodzi o więźniów przebywających w areszcie śledczym. Również więźniom z więzienia w Koszycach nie pozostawiono zbyt dużej przestrzeni życiowej.

Jeżeli chodzi o sytuację związaną z zapewnieniem więźniom zajęć, pozostawała ona wiele do życzenia. Jedynie dwóch z 491 więźniów przebywających w areszcie śledczym w więzieniu w Bratysławie pracowało, a pozostałym więźniom nie została zaproponowana żadna inna forma aktywności. Sytuacja 281 więźniów przebywających w areszcie śledczym w więzieniu

w Koszycach nie była inna. Jeżeli chodzi o więźniów odbywających wyroki, wszyscy (83) przebywający w więzieniu w Bratysławie pracowali, lecz znaczna część więźniów przebywających w więzieniu w Koszycach nie pracowała (111 z 259). Ponadto, podobnie jak to miało miejsce w 1995 r., codzienne zajęcia na świeżym powietrzu nie były zagwarantowane w więzieniu w Bratysławie, zwłaszcza brak ich było podczas weekendów i świąt.

Delegacja KZT zaproponowała szereg rozwiązań aby zmienić te i inne wynikające z nich niedociągnięcia.

Od czasu inspekcji przeprowadzonej w 1995 r. wprowadzono pewne zmiany w więzieniu w Bratysławie, dotyczące opieki zdrowotnej. Jednak w obu więzieniach kontrolowanych w październiku 2000 r., liczba pracowników służby zdrowia w niektórych przypadkach była niewystarczająca. Delegacja KZT zwróciła zwłaszcza uwagę, aby władze słowackie położyły większy nacisk na personel psychiatryczny i usługi psychologiczne w więzieniu w Bratysławie oraz zauważyła, że liczba zatrudnionych na pełny etat pielęgniarek w obu więzieniach powinna być zwiększona. Również należałoby podjąć natychmiastowe działania w kierunku zatrudnienia osoby wyszkolonej w udzielaniu pierwszej pomocy (najchętniej posiadającej kwalifikacje pielęgniarskie), która na stałe przebywałaby na terenie więzienia, również w nocy.

Zarówno w więzieniach w Bratysławie, jak i w Koszycach, okazało się, że nie dla wszystkich więźniów wystarcza lekarstw. KZT podkreślił, że więźniom należy zagwarantować dostęp do leków niezbędnych dla ich stanu zdrowia, lekarstwa powinny być dostarczane bez dodatkowych opłat tym więźniom, którzy nie posiadają wystarczających środków finansowych na ich nabycie.

KZT zalecił również zastosowanie pewnych środków odnoszących się do przymusowych działań, kontaktu ze światem zewnętrznym oraz segregacji. Co do tych zaleceń, należy zwłaszcza zwrócić uwagę, aby zrewidować listę dostępnych środków przymusu, by czas na prywatne widzenia więźniów przebywających w areszcie śledczym (zaledwie 30 minut każdego miesiąca) został znacznie zwiększony oraz aby wszystkim więźniom zagwarantować dostęp do telefonu.

Domy pomocy społecznej

Nie zgłoszono żadnych zarzutów o celowe fizyczne znęcanie się personelu nad mieszkańcami dwóch domów opieki społecznej wizytowanymi przez delegację (zamieszkałymi przez osoby upośledzone zarówno fizycz-

nie, jak i psychicznie oraz z zaburzeniami psychicznymi). Personel starał się wykonywać swoje obowiązki profesjonalnie i z należytą dbałością.

Jednak zapewnienie należytej opieki pensjonariuszom nie równoważyło niedostatecznej liczby personelu; sytuacja taka ma zwłaszcza niekorzystny wpływ na tych pensjonariuszy, którzy zostali zakwalifikowani jako „trudni” z punktu widzenia zarządzania i/lub ze względu na poważne upośledzenie lub zaburzenia. Niektórzy z pensjonariuszy przebywali w warunkach, które można określić jedynie jako nieludzkie lub upokarzające.

Delegacja zaobserwowała kilka pozytywnych elementów w pomieszczeniach zamieszkałych przez bardziej niezależnych pensjonariuszy.

Natomiast, oddziały zamieszkałe przez nadpobudliwych/agresywnych pensjonariuszy w domu dla upośledzonych dzieci i dorosłych w Okoču oraz oddział nr 1 domu opieki dla kobiet w Vel’kym Bielu, sprawiały wrażenie bardzo ponurych i zapuszczonych. Ten smętny widok pogarszał jeszcze sam ośrodek, który jest w stanie ruiny. Sytuacja niektórych pensjonariuszy umieszczonych w łózkach-klatkach oraz kobiet przetrzymywanych w celach odosobnienia w Vel’kym Bielu może być jedynie opisana jako odrażająca. KZT wyraził również swoje zaniepokojenie w związku ze stosowaniem leków psychotropowych w oddziale nr 1 w Vel’kym Bielu.

Priorytetem dla domów opieki społecznej wizytowanych przez komisję powinno być zapewnienie odpowiednich służb medycznych. Dalej, w momencie rozwiązywania problemu własnościowego, wszystkie budynki powinny być całkowicie odremontowane; tymczasem należy dbać o czystość i stan techniczny obecnych pomieszczeń.

Należy też podjąć działania w kierunku wprowadzenia ćwiczeń rehabilitacyjnych oraz terapeutycznych dla wszystkich pensjonariuszy.

Delegacja KZT jasno wyraziła swoją opinię w sprawie stosowania łóżek-klatek, twierdząc, że nie są one właściwymi środkami służącymi do panowania nad pensjonariuszami lub pacjentami będącymi w stanie silnego pobudzenia; zalecono zaprzestanie stosowania ich jako narzędzia pomagającego w panowaniu nad takimi osobami. Zalecono stosowanie bardziej odpowiednich środków niż łóżka-klatki, mające służyć bezpieczeństwu osób z ograniczeniami ruchowymi lub nocnymi zaburzeniami.

Ogólnie mówiąc, KZT zalecił dostosowanie się do jasno określonych, w formie pisemnej, zasad postępowania wobec osób ograniczonych, stosowanych w domach opieki, biorąc pod uwagę kryteria wyznaczone przez KZT.

PODSUMOWANIE ORAZ WNIOSKI Z WIZYTACJI W 2005 R.

Placówki policyjne

Ilość informacji dowodzących złego traktowania na Słowacji osób pozbawionych wolności przez instytucje egzekwujące prawo pozostawała znacząca. Większość oskarżeń dotyczących złego traktowania, jakie wpłynęły podczas inspekcji w roku 2005, dotyczyła czasu zatrzymania, jednakże niektóre z nich były związane z dalszym okresem aresztu policyjnego, łącznie z czasem przesłuchiwania przez policję. To złe traktowanie miało polegać przede wszystkim na biciu otwartą dłonią, uderzaniu pięścią oraz kopaniu lub zadawaniu ciosów twardymi przedmiotami, takimi jak pałki policyjne. Poza tym, niektóre osoby twierdziły, iż były uderzane kolbami pistoletów, latarkami lub plastikowymi butelkami wypełnionymi wodą. W znacznej liczbie przypadków, które zwróciły uwagę delegacji KZT, ofiarami znęcania mieli być Romowie.

W wielu przypadkach delegacja zebrała dowody medyczne, potwierdzające relacje osób źle traktowanych.

Zdaniem KZT, zebrane informacje wyraźnie wskazują, iż władze słowackie nie powinny popadać w samozadowolenie, winny natomiast wzmocnić działania w celu przewyciężenia problemu znęcania się przez funkcjonariuszy egzekwujących prawo. KZT zalecił, aby starsi rangą oficerowie policji systematycznie instruowali policjantów, iż złe traktowanie nie będzie tolerowane, a wszystkie informacje dotyczące ewentualnego znęcania się zostaną zbadane, sprawcy tych działań poddani zaś będą surowym sankcjom. Władze słowackie powinny nadal utrzymywać wysoki priorytet szkolenia funkcjonariuszy policji, łącznie z praktycznymi umiejętnościami dotyczącymi sytuacji radzenia sobie z ryzykiem, jak np. zatrzymanie i przesłuchiwanie podejrzanych.

Delegacja KZT stwierdziła, iż częstą praktyką było przykuwanie kajdanami osób zatrzymanych na dłuższy okres czasu do instalacji na korytarzach lub w biurach (np.: do kaloryferów lub metalowych obręczy przytwierdzonych do ścian). Ponadto, niektóre zatrzymane osoby utrzymywały, iż ich dłonie godzinami były przymocowane do metalowych poręczy za plecami, w pozycji, w której siedzenie było bardzo niewygodne. Delegacja zauważyła wspomniane obręcze na posterunkach policji na terenie całego kraju. KZT wezwał władze słowackie do natychmiastowego podjęcia kroków w celu dopilnowania, aby osoby zatrzymane przez policję były umieszczane w odpowiednim miejscu od samego początku ich zatrzymania natomiast nie należy nadużywać kajdanek jako środka prewencyjnego.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów walki ze złęcaniem się przez funkcjonariuszy egzekwujących prawo jest skrupulatne badanie przez kompetentne władze wszystkich merytorycznych informacji dotyczących złego traktowania, w których posiadanie one wejdą (bez względu na to, czy informacje te wpłyną w formie formalnej skargi) oraz, jeśli rozwiązanie takie będzie właściwe, nałożenie odpowiedniej kary pieniężnej. Będzie to miało silny wpływ odwodzący od złego traktowania. Badanie czynności podjętych w niektórych szczególnych przypadkach ujawniło, iż istniejące ustalenia oraz praktyki nie zawsze przynoszą pożądane rezultaty. KZT sporządził szczegółowe zalecenia oraz wnioski o informację na ten temat.

Co do formalnego zabezpieczenia przed złęcaniem się, KZT z zadowoleniem stwierdził, że ustawa o policji została poprawiona w celu zapewnienia, iż osoby zatrzymane będą miały prawo zarówno do zawiadomienia bliskiej osoby o swoim areszcie, jak i do dostępu do obrony prawnej. Jednakże, delegacja KZT stwierdziła, że w dużej liczbie przypadków prawa te w praktyce nie były w pełni realizowane. KZT szczególnie niepokoi fakt, że powyższe prawa nie zawsze respektowano w stosunku do osób niepełnoletnich (tj. osób poniżej 18. roku życia).

KZT wezwał władze słowackie do podjęcia natychmiastowych kroków, w celu zapewnienia, iż prawa do powiadomienia o zatrzymaniu oraz dostępu do ochrony prawnej będą w pełni zapewnione w praktyce, od chwili zatrzymania przez policję. Należy również podjąć odpowiednie kroki w celu zapewnienia skuteczności systemu pomocy prawnej w ramach procedury, poczynając od fazy aresztu policyjnego.

W świetle informacji zebranych w czasie inspekcji, KZT stale podkreśla zalecenie, że wszystkim osobom pozbawionym wolności przez policję należy przekazać pisemną informację dotyczącą ich praw.

Poprzednia inspekcja dowiodła, iż warunki aresztu w większości cel policyjnych były odpowiednie. Jednakże wpłynęło wiele skarg dotyczących dostarczanej żywności. KZT domagał się zapewnienia, że wszystkie osoby zatrzymane przez policję na terenie Republiki Słowacji otrzymują pożywienie o odpowiednich porach, łącznie z przynajmniej jednym ciepłym posiłkiem każdego dnia.

Więzienie

Większość więźniów stwierdziła, iż byli traktowani poprawnie przez personel więzienny. Do delegacji dotarły jednakże pewne oskarżenia dotyczące obelg słownych stosowanych przez personel więzienny różnego szczebla,

głównie kierowanych do więźniarek. KZT zalecił, aby personelowi więziennemu wszystkich szczebli przypomniano, iż żadne formy znęcania się nad więźniami, włączając znieważanie, nie są dopuszczalne i będą odpowiednio karane.

KZT zachęcił również władze słowackie do utrzymania wysokiego priorytetu kwestii szkolenia personelu więziennego oraz, w związku z tym, do podkreślenia nabywania umiejętności komunikacji interpersonalnej. Budowanie pozytywnych relacji z więźniami należy postrzegać jako główną cechę powołania zawodowego funkcjonariusza więziennego.

Chociaż więzienia w Bratysławie i Koszycach nie były w pełni obciążone, przeludnienie pozostawało problemem, w szczególności w więzieniu w Bratysławie, w którym nie została nawet spełniona istniejąca niedostateczna norma 3,5 m² powierzchni życiowej przypadającej na jednego więźnia. Ponadto więzienie jako instytucja funkcjonowało w atmosferze napięcia. KZT podkreślił, że samo zapewnienie dodatkowej przestrzeni nie stanowi rozwiązania problemu napięcia w więzieniu. Zajęcie się powyższym problemem wymaga zastosowania spójnej strategii, obejmującej okres od rozpoczęcia odbywania kary więzienia do zwolnienia z więzienia. KZT zalecił, aby władze energicznie zajęły się wprowadzaniem strategii spójnej z normami opracowanymi przez Radę Europy.

Nie odnotowano poważnych zmian dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności w oddziałach ponownie odwiedzonych więzień w Bratysławie i Koszycach. Poza przeludnieniem, zaobserwowano różne inne braki. KZT wezwał do podjęcia kroków w celu eliminacji powyższych braków. Należy przedsięwziąć natychmiastowe działania mające na celu odseparowanie osób dorosłych od niepełnoletnich.

Zaznaczono, iż ogólnie warunki odbywania kary były dopuszczalne dla więźniów 5. skrzydła więzienia w Ilavie. Jednak warunki w niektórych izolatkach na parterze w tymże skrzydle były przerażające. KZT zażądał potwierdzenia, że cele te nie będą używane do czasu wprowadzenia niezbędnych udoskonaleń.

KZT był bardzo zaniepokojony, iż nadal brak jest zajęć dla więźniów przebywających w areszcie śledczym; nawet osobom niepełnoletnim nie zostało zaproponowane nic, co chociażby trochę przypominało celowe oddziaływanie penitencjarne. KZT wezwał władze słowackie do naprawienia tej sytuacji. Celem powinno być dopilnowanie, aby więźniowie przebywający w areszcie śledczym mogli spędzać pewną część dnia na zewnątrz cel, zaangażowani w sensowne działania o różnorodnym charakterze. Należy podjąć pilne kroki w celu zapewnienia działań edukacyjnych osobom młodym przebywającym w areszcie śledczym.

Długoletni więźniowie w więzieniu w Ilavie byli przetrzymywani przez lata bez przerwy w bardzo restrykcyjnych izolatkach. Większości z nich nie wolno było kontaktować się z innymi więźniami, natomiast ich kontakty z personelem były minimalne, a bezpośredni kontakt z gośćmi w rzadkich sytuacjach, kiedy odbywały się wizyty, był zabroniony; dalej, jeśli więzień znajdował się poza celą, jego dłonie były skute kajdankami na plechach. Taka sytuacja jest absolutnie niedopuszczalna; łączny wpływ surowego rygoru, braku kontaktu z inną osobą oraz systemowe skuwanie kajdankami można słusznie określić jako traktowanie nieludzkie i hańbiące.

Informacje dostarczone w późniejszym czasie przez władze słowackie wskazują, iż podjęto pozytywne kroki w celu rozwiązania problemu. KZT poszukiwał dalszych informacji szczegółowych dotyczących tych prac i podkreślił pewne reguły, o których należy pamiętać co do wykonywania długoletniej kary więzienia.

W dziedzinie ochrony medycznej nastąpiła poprawa (w porównaniu do sytuacji zastanej w roku 2000) w świadczeniu usług psychologicznych w więzieniu w Bratysławie oraz usług psychiatrycznych-psychologicznych w więzieniu w Koszycach, zwiększono również liczbę pielęgniarek w więzieniu w Bratysławie. Jednakże KZT zalecił, aby zwiększono zasoby personelu pielęgniarskiego w Koszycach, i powtórzył swoje zalecenie, że należy podjąć natychmiastowe kroki, aby osoba wykwalifikowana do świadczenia pierwszej pomocy (najlepiej pielęgniarka) była zawsze obecna w więzieniu, również w nocy. KZT wyraził również pewne zastrzeżenia co do praktyk lekarzy więziennych leczących zarówno więźniów, jak i personel więzienny i zalecił władzom słowackim zbadanie tych praktyk.

Standard punktów udzielania pomocy medycznej był na dostatecznym poziomie w więzieniach w Bratysławie i Koszycach. Taka sytuacja istniała, w zasadzie, w pomieszczeniu używanym do badań lekarskich/konsultacji w 5. skrzydle więzienia w Ilavie; jednakże KZT chciał potwierdzenia, iż kajdanki nie są już stosowane podczas badań medycznych więźniów, oraz iż usunięto metalowe obręcze zauważone wcześniej w tym pomieszczeniu.

Ogólnie rzecz ujmując, KZT zalecił, aby pracować nad tym, by sposób świadczenia pomocy lekarskiej przybrał bardziej aktywną formę oraz, jeśli zajdzie taka konieczność, zastosować odpowiednie środki w celu poprawy zdrowia więźniów; w tym względzie należy zweryfikować, czy wszystkim więźniom, bez względu na ich fundusze, zapewniona jest stała ochrona medyczna (łącznie z lekami), wymagana przez ich stan zdrowia.

Wśród innych kwestii poruszonych w raporcie z inspekcji, KZT w szczególności zalecił, aby zwiększyć liczbę wizyt przyznanych zarówno więźniom

przebywającym w areszcie śledczym, jak również długoletnim osadzonym oraz zachęcił władze słowackie do wprowadzania bardziej otwartej organizacji wizyt. Jednocześnie KZT z zadowoleniem przyjął nowe ustawodawstwo wprowadzające możliwość kontaktu telefonicznego dla więźniów.

Domy pomocy społecznej

Delegacja KZT wizytowała ponownie dom pomocy społecznej, mianowicie Vel'ký Biel dla kobiet niepełnosprawnych, w celu sprawdzenia, czy usunięto uchybienia zauważone podczas inspekcji KZT w roku 2000.

Do KZT nie wpłynęły oskarżenia o znęcanie się nad pensjonariuszami domu. Delegacja zaobserwowała troskliwe podejście personelu do mieszkańców domu; kontakty pomiędzy personelem oraz pensjonariuszami wydawały się rozluźnione i serdeczne. Ponadto KZT z zadowoleniem odebrał pozytywne rozwiązania dotyczące warunków życia (w szczególności wyremontowany blok), traktowanie oraz metody przymusu bezpośredniego (nie są już stosowane odosobnienie i łóżka-klatki w celu uspokojenia wzburzonych lub agresywnych więźniów).

Podczas inspekcji w roku 2005, delegację KZT poinformowano o planach zamknięcia domu Vel'ký Biel i przeniesieniu jego mieszkańców do innych obiektów. Delegacja była pod wrażeniem dokładnego planowania przez dyrekcję oraz personel placówki potrzeb pensjonariuszy domu po jego zamknięciu w przyszłości.

Placówki psychiatryczne

Nie wpłynęły oskarżenia dotyczące celowego fizycznego znęcania się nad pacjentami przez personel Szpitala Psychiatrycznego w Vel'ké Zálužie oraz Ośrodka Psychiatrycznej Pomocy Zdrowotnej w Sokolovce. Przeciwnie, widoczne było, iż personel był troskliwy i serdeczny w stosunku do pacjentów, a ogólna atmosfera zdawała się całkiem rozluźniona.

Jednakże, w dniu poprzedzającym rozpoczęcie przez delegację inspekcji w Vel'ké Zálužie, na zamkniętym oddziale męskim (oddział 3) zdarzył się poważny wypadek. Informacje zebrane przez KZT jasno wskazują, iż osłabionego pacjenta umieszczono w zamkniętym pomieszczeniu dla mężczyzn wraz z pacjentami najbardziej wymagającymi, z których jeden później dopuścił się aktu przemocy. W związku z tym, KZT zalecił władzom słowackim przygotowanie i wdrożenie strategii zapobiegającej aktom przemocy wśród pacjentów.

Co do warunków życia pacjentów, delegacja KZT była pod wrażeniem ogólnego stanu czystości oraz napraw dokonanych na terenie całego Szpitala Psychiatrycznego w Vel'ké Zálužie. Chociaż przestrzeń życiowa była ogólnie raczej ograniczona, pokoje dostosowano do indywidualnych potrzeb, zapewniono odpowiednie ogrzewanie oraz wyposażenie, jak również łatwy dostęp do światła dziennego oraz sztucznego. Jednakże otoczenie w sekcji zamkniętej na oddziale męskim (oddział 2) było surowe i ponure. KZT zalecił władzom słowackim remont tejże sekcji; dalej zaznaczono, iż należy zmniejszyć obciążenie sekcji oraz dwóch sypialni w sekcji zamkniętej oddziału 3.

Przestrzeń życiowa przypadająca na jednego pacjenta w zamkniętej sekcji (oddział 2) w Sokolovce była odpowiednia (4–6 m² na jednego pacjenta, w pomieszczeniach 3–8-osobowych), ogólne warunki przebywania w szpitalu były całkiem zadowalające. Jednakże placówka borykała się z poważnymi problemami natury finansowej, a jej dyrekcja miała problemy z zapewnieniem odpowiedniej opieki swoim pensjonariuszom. KZT szukał szczegółowych informacji na temat przyszłości placówki, której dalsze losy były niepewne podczas inspekcji.

Jeśli chodzi o leczenie i opiekę, delegacja KZT odniosła wrażenie, iż pacjenci w obu placówkach otrzymywali leki psychofarmakologiczne wymagane przez ich stan zdrowia i nie znalazła dowodów na nadmierne stosowanie środków psychofarmakologicznych. Niemniej jednak KZT zalecił, aby podjąć działania na terenie Vel'ké Zálužie w celu zaproponowania bardziej celowych działań podczas weekendów oraz popołudniami, oraz aby zwrócić szczególną uwagę na czynności rozwojowe dla pacjentów umieszczonych w męskim oddziale zamkniętym. Dalej, w szpitalu w Sokolovce zakres zajęć terapeutycznych oferowanych pacjentom na zamkniętym oddziale 2 był bardzo ograniczony (głównie ze względu na brak personelu). KZT zalecił podjęcie kroków w celu naprawy tejże sytuacji.

Sytuacja dotycząca personelu pielęgniarskiego była krytyczna na terenie szpitala w Vel'ké Zálužie i w Sokolovce. Niski poziom zatrudnienia personelu uniemożliwiał odpowiednie kontakty między personelem i pacjentami. Przy obecności większej liczby pielęgniarek i pielęgniarzy byłoby możliwe rzadsze stosowanie środków przymusu bezpośredniego przy jednoczesnym zaproponowaniu większego wachlarza działań celowych, co ułatwiłoby zapobieżenie przemocy wśród pacjentów. KZT zalecił znaczne zwiększenie zatrudnienia personelu pielęgniarskiego w obu placówkach.

KZT podkreślił również potrzebę zatrudnienia większej liczby pracowników wykwalifikowanych do prowadzenia zajęć z terapii społecznej; miałyby to znaczny wpływ na jakość opieki.

Stosowanie łóżek-klatek nadal jest szeroko rozpowszechnione na terenie Słowacji. KZT wyraził już swój pogląd w raporcie z inspekcji dokonanej w roku 2000, iż łóżka-klatki nie stanowią właściwej metody postępowania w stosunku do pobudzonych pacjentów oraz zalecił zakończenie ich stosowania jako sposobu traktowania takich osób. Podobne stanowisko zajęto pod koniec inspekcji w roku 2005. Jednakże słowackie Ministerstwo Zdrowia pozostaje zdania, iż w pewnych okolicznościach stosowanie łóżek-klatek jest uzasadnione.

KZT żałuje, iż nastąpił impas w tej kwestii. Stosowanie łóżek-klatek z powodzeniem wyeliminowano stopniowo w wielu krajach badanych przez KZT. KZT przekonany jest, iż to samo jest możliwe w placówkach psychiatrycznych na terenie Słowacji. Delegacja KZT zaleciła, aby władze słowackie zleciły przeprowadzenie gruntownych badań naukowych na temat obecnego stosowania łóżek-klatek w placówkach psychiatrycznych oraz na temat możliwych alternatywnych metod postępowania w stosunku do pacjentów, których kwestia ta dotyczy. Tak długo, jak łóżka takie pozostaną w użyciu, należy podjąć stosowne środki w celu dopilnowania, aby osób umieszczonych w takich łóżkach nie wystawiano na widok innych pacjentów/pensjonariuszy, lecz żeby zostały one poddane odpowiedniemu nadzorowi personelu. W żadnych okolicznościach nie wolno stosować łóżek-klatek w celu oszczędzania na innych środkach dostępnych personelowi.

Jest oczywiste, iż przymusowemu umieszczeniu w placówce psychiatrycznej zawsze winny towarzyszyć odpowiednie środki ostrożności. W tym kontekście KZT z niepokojem przyjął informację o kilku pacjentach, którzy zgłosili się do placówki z własnej woli, następnie umieszczono ich w oddziałach zamkniętych, rzekomo nie wolno im było opuszczać szpitala, pomimo wyrażenia przez nich chęci do uczynienia tego.

KZT potwierdził, że jeśli się uzna, iż dany pacjent umieszczony na terenie placówki dobrowolnie wyrazi chęć opuszczenia szpitala, jednak nadal wymagać będzie hospitalizacji, wówczas zastosować należy przewidzianą przepisami prawa procedurę przymusowego umieszczenia obywatela na terenie placówki.

KZT zalecił również ustanowienie niezawodnego systemu informowania pacjentów psychiatrycznych o ich prawach, jak np. broszury wprowadzającej, z opisem codziennych zajęć na terenie placówki oraz praw pacjentów.